

TYGODNIK RUBINKOWO -SKARPA

Sobota, 19 maja 2018

Taniec z Krecikiem, Kujawiakami i Łowiczanką

W przedszkolu gościł sympatyczny bohater filmu animowanego dla dzieci

Strona 4



FOT. JAROSŁAW WADYCH



Strona 2

Uczniowie reklamowali fizykę w filmach

VIII Wojewódzki Konkurs „Ścieżki Fizyczno-Ekologiczne” za nami

Strona 3

Pasożyty? Lepiej się odrobaczyć

Kolejne warsztaty o odporności w ramach cyklu „Kuźnia zdrowia”

Inwestycje

Dzień dobry

DWUKOLOROWA KOSTKA ZASTĄPI SPĘKANY ASFALT

Między bloki wjechały ciągniki i wózki transportowe. Na budowie chodnika pracują też zagęszczarki, ubijarki, „bosche” do cięcia.

Jarosław Wadych

jaroslaw.wadych@nowosci.com.pl

W rejonie bloków o numerach nieparzystych ul. Piskorskiej remontowany jest chodnik. Po zerwaniu spękanego asfaltu pracownicy toruńskiego Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Drobet” kładą na betonowej podsypce nawierzchnię z polbruków. Spoiny wypełniane są piaskiem. Powstający chodnik ma czerwone krawędzie, jak też i progi spowalniające jazdę - aby dobrze było je widać. - Współpracujemy z SM „Rubinkowo” od kilku lat - mówi Grzegorz Karłowicz, brygadzi- sta siedmioosobowej ekipy. - Na terenie osiedla układamy kilka tysięcy metrów kwadratowych chodników rocznie. Teraz pracujemy między blokami ul. Piskorskiej, a potem będziemy kończyć promenadę - w stronę sklepu Biedronka.©©



Trwają roboty drogowe między blokami PRZY UL. PISKORSKIEJ 5, 1, 13 i wieżowcami PRZY UL. DZIAŁOWSKIEGO 4, 6. Odbywa się tu REMONT CHODNIKA, który wykonuje Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Drobet” z Torunia

FOT. JAROSŁAW WADYCH



Jarosław Wadych

j.wadych@nowosci.com.pl

KOWAL MYŚLĄCY NA ŚCIEŻCE

Każdy jest kowalem własnego zdrowia. Wniosek taki nasuwa się po warsztatach „Kuźnia zdrowia” w „Akuku”. Można się na nich dowiedzieć, że kupowane w sklepach jogurty zawierają 2-3, a maksymalnie do kilkunastu gatunków szczepów bakterii probiotycznych. Tymczasem w mleku „prosto od krowy” jest 300 gatunków szczepów bakterii probiotycznych! Nasi przodkowie, spożywając zsiadłe mleko od krowy pasącej się na łące, wysięcałi jelita takimi niezbędnymi organizmowi bakteriami. Ludzie współcześni mają pod tym względem trudniej - wybierając pokarm, częściej muszą włączać krytyczne myślenie niż ich przodkowie. Dobrze, że tematyka ekologiczna jest obecna w szkołach. Może dzięki temu będzie mało zanieczyszczenie środowiska, a w tym i żywności? Z ekologią zapoznawali się uczestnicy wojewódzkiego konkursu Ścieżki Fizyczno-Ekologiczne.©©

LUDZIE

Rodzinnie
i aktywnie

Radosław Hewelt od urodzenia mieszka w Kaszczorku. Pracuje w restauracji KFC przy Szosie Lubickiej. Czas wolny spędza aktywnie wraz z rodziną - żoną Agnieszką, córką Marceliną (7 lat) i synem Oskarem (3 lata). - Jeśli tylko mam wolny weekend, to staram się spędzić go rodzinie - mówi. - Bywamy wszędzie tam, gdzie jest organizowane coś dla dzieci. Staramy się wspierać wydarzenia organizowane przez Rafała Kmiecica. Zainteresował nas weekend sportowy w Kaszczorku, rewitalizowaliśmy historyczne okopy. W domu propagujemy pozytywny patriotyzm - bez obrażania innych krajów. Kibicując polskim sportowcom, zakładamy koszulki z orzełkiem, wywieszamy polskie flagi, malujemy barwy narodowe. Co roku biorę udział w „Spływie na byle czym”, cyklicznej imprezie na Drwęcy. Rok temu nasza łódź nazywała się „Dyżans Kaszczorek” - została zrobiona w dzień. Płynęliśmy w ekipie 3 osób - wystąpiłem jako dama z westernu, porwana przez kowbojów. W tym roku też na pewno coś zbudujemy i popłyniemy. **JAW**

Kajakarze
z ochroną

W poprzednią sobotę na Wiśle na wysokości Kaszczorka, Skarpy i Rubinkowa można było obserwować spływ pn. Kajakowa Masa Krytyczna 2018. Rozpoczął się on w Osieku nad Wisłą, a zakończył w Porcie AZS. W wydarzeniu integrującym środowisko kajakowe uczestniczyło około 70 załóg. Przedsięwzięcie odbywało się podczas pięknej, słonecznej, majowej pogody. Wszyscy uczestnicy przy bacznej obserwacji załóg policyjnych motorówek i Toruńskiego WOPR szczęśliwie dotarli na metę. **AGW**

ONAS

**„Rubinkowo - Skarpa”
bezpłatny dodatek
do „Nowości Toruńskich”**
Dziennikarze - kontakt:
Agnieszka Wadych
a.gradzka-wadych@
nowosci.com.pl
Jarosław Wadych
j.wadych@nowosci.com.pl

Fizyka w domu, to jest to! - reklamowali uczniowie doświadczeniami w filmach

W SP nr 23 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu odbyła się VIII edycja Wojewódzkiego Konkursu „Ścieżki Fizyczno-Ekologiczne”.

Jarosław Wadych

jaroslaw.wadych@nowosci.com.pl

W konkursie, zorganizowanym dla uczniów klas gimnazjalnych oraz szkół podstawowych z województwa kujawsko-pomorskiego, wzięło udział dziewięć trzyosobowych drużyn z dziewięciu szkół. Uczestnicy przyjechali z Pruszcza, Lubrańca, Lisewa, Kowalewa Pomorskiego, Żnina i Torunia. Pierwsza część zmagania polegała na rozwiązaniu testu z fizyki i szeroko rozumianej ekologii. Nowością było robienie tego za pomocą urządzenia z dostępem do Internetu - telefonu bądź tabletu, wykorzystującego aplikację Quizizz. Kolejnymi zadaniami było: samodzielne wykonanie i udokumentowanie doświadczenia, prezentacja nagranych przez uczniów krótkiego filmu - reklamy, którego hasło przewodnie brzmiało „Fizyka w domu, to jest to”!

- Celem konkursu jest poszerzenie i propagowanie wiedzy, przede wszystkim z zakresu fizyki, ale także ekologii - wyjaśnił nam Wojciech Olszewski, pomysłodawca i organizator wydarzenia. - Dzięki hojności sponsorów możemy nagrodzić wszystkie startujące w konkursie drużyny. Główną nagrodą za zajęcie I miejsca jest przechodni Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 23 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Toruniu.



Sara Wesołowska, Ola Szkutnicka i Rafał Szary, czyli **ZWYCIĘSKA DRUŻYNA KONKURSU**

- Na lekcjach fizyki pani nauczycielka często pokazuje nam doświadczenia - wszystkie są bardzo ciekawe! - powiedzieli nam zwycięzcy: Ola Szkutnicka, Sara Wesołowska i Rafał Szary, uczniowie klasy III gimnazjalnej Szkoły Podstawowej nr 5 w Żninie. - Właśnie od niej dowiedzieliśmy się

o konkursie. Dużo czasu poświęciliśmy na wykonanie doświadczeń i przygotowanie reklamy. Najpierw zebraliśmy pomysły, potem je realizowaliśmy. Nie zmieściliśmy się w przewidzianym czasie, więc musieliśmy wyciąć fragmenty filmu.

- Już od kilku lat przyjeżdżam z uczniami na konkurs Ścieżki Fizyczno-Ekologiczne - przyznaje Monika Wesołowska, nauczycielka fizyki w Szkole Podstawowej nr 5 w Żninie. - Zawsze mamy dwa zespoły. Cieszę się, że uczniowie tak się angażują!

- Bierzymy udział w konkursie, bo bardzo lubimy fizy-

kę - mówili reprezentanci toruńskiej Szkoły Podstawowej nr 23, którzy wywalczyli III miejsce, czyli Tymoteusz Żurański, Jan Szczawiński, Wit Fornalik. - Najciekawsze dla nas okazało się przygotowanie reklamy.

Konkurs odbył się pod patronatem Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty, Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Prezydenta Miasta Torunia, WFAiS UMK, Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy oraz Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Przedmiotów Przyrodniczych. W skład jury weszli naukowcy UMK oraz nauczyciele. ©

9

trzyosobowych zespołów
zmagano się w VIII edycji
Wojewódzkiego Konkursu „Ścieżki
Fizyczno-Ekologiczne”

Wystarczy wysłać SMS-a, by ojca i syna wesprzeć w walce z chorobą

Wracamy do trudnej sprawy rodziny Tomickich. Pan Tomasz i 4-letni syn Antoś zachorowali na wyniszczającą, rzadką, genetyczną chorobę - dystrofię miotoniczną typu 1, tzw. zanik mięśni.

Choroba nie dotyczy tylko mięśni odpowiadających za poruszanie się, ale może osłabiać też, na przykład mięsień serca.

Nadzieją jest przeszczep komórek macierzystych ze sznura pępowinowego niespokrewnionego dawcy. Koszt dziesięciu pionierskich w Polsce

(przeprowadzanych w Częstochowie i Lublinie) zabiegów dla dwóch osób to setki tysięcy złotych. Pomogli życzliwi ludzie, ale ciągle potrzebne są środki. A poprawiła się sprawność mięśni! Trzeba jeszcze prowadzić rehabilitację.

Pan Tomek jest po sześciu podaniach komórek, Antek czeka na szósty przeszczep, który ma być wykonany po 23 maja.

- Synek jest z natury żywiołowy, jednak teraz przerwa spowodowana zmianą kliniki, nie z naszej winy, powoduje osłabienie - mówi Joanna

Rydygier-Tomicka. - Potyka się, przewraca.

Pomoc można, wysyłając SMS na nr 75165 o treści: POMOC 6511 (koszt brutto 6,15 zł). Można też dokonać przelewu bankowego lub wpłaty na pocztę: Fundacja Avalon - Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym, ul. Michała Kajki 80/82, lok. 1, 04-620 Warszawa, nr rachunku: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001, tytuł wpłaty: Tomicki, 7396. Szczegółowe informacje na profilu facebookowym: Ojciec i synek walczą ze śmiertelną chorobą.

AGNIESZKA GRĄDZKA-WADYCH



ANTOŚ TOMICKI Z MAMĄ JOANNĄ podczas zabaw Podwórkowego Domu Kultury na placu zabaw „Pod lipami” - wtedy poruszał się sprawnie

Specjaliści pokierują ćwiczeniami

Na terenie siłowni zewnętrznych New Age Fit i StreetWorkout można poprawić swoją sprawność pod okiem wykwalifikowanych trenerów. MOSiR zaprasza mieszkańców Torunia.

Na siłowniach zewnętrznych StreetWorkout spotkania z trenerami odbywać się będą w dwóch kategoriach: masters (osoby powyżej 65 lat) oraz rodzice z dziećmi. Wszystkie zajęcia są bezpłatne. Zadania sfinansowane zostaną z budżetu partycypacyjnego oraz gminy miasta Toruń. Przedstawiamy plan zajęć na Rubinkowie i Skarpie.

New Age Fit (do 30 września): ul. Niesiołowskiego przy skrzyżowaniu z ul. Bukową; można przybyć na zajęcia w poniedziałki i czwartki w godz. 14.00-15.00; ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego - poniedziałki i czwartki w godz. 15.30-16.30.

Siłownie typu fit łączą w sobie sport i rekreację. Urządzenia umożliwiają wszechstronny trening niezależnie od umiejętności i predyspozycji użytkownika.

StreetWorkout: plac do ćwiczeń „Od juniora do seniora” z bezpieczną nawierzchnią i info-kioskiem, dzięki któremu można też skorzystać z instrukcji ćwiczeń; w pobliżu wybiegu dla psów, ul. Niesiołowskiego: maj (14, 21, 28) godz. 9.00, 10.00; czerwiec (6, 13, 20, 27) o godz. 15.00, 16.00; lipiec (7, 14, 21, 28) o godz. 9.00, 10.00; sierpień (6, 13, 20, 27) o godz. 9.00, 10.00; wrzesień (5, 12, 19, 26) o godz. 15.00, 16.00.

Wcześniejsza godzina zawsze dotyczy kategorii masters, czyli zajęć dla osób 65+, a późniejsza rodziców z dziećmi. ©

AGNIESZKA GRĄDZKA-WADYCH

Pasożyty „łapiemy” w różnych okolicznościach. Zamiast je w sobie nosić, lepiej odrobaczyć się

Justyna Rumińska jest pedagogiem, promotorką zdrowego i aktywnego trybu życia. Prowadzi zajęcia ruchowe i warsztaty „Kuchnia zdrowia” w Centrum dla rodzin „Akuku” na Skarpie. Uczestnicy zapoznają się z prezentacją multimedialną z wykładami dyskutującymi.

Agnieszka i Jarosław Wadych

jaroslaw.wadych@nowosci.com.pl

W Centrum dla rodzin „Akuku” w ramach cyklu „Kuchnia zdrowia” odbyły się warsztaty na temat odporności i związanego z tym zdrowego stylu życia. Pojawił się ciekawy temat pasożytów w ciele człowieka. Powszechnie wiadomo, że psy potrafią zjeść to, co znajdują na trawniku, ale ludzie tak nie robią.

Skąd więc u człowieka robaki?

- Pasożyty możemy „złapać”, kąpiąc się w jeziorze, gdy przypadkowo połknimy trochę wody - mówiła Justyna Rumińska, prowadząca spotkanie. - Możemy je zjeść ze świeżym owocem „prosto z krzaka”, gdy ssiemy trawę na łące. Spotkamy je w sklepie na owocach tropikalnych, mogą przejść na nas od zwierzątko lub innego człowieka. Jaja owisików unoszą się w powietrzu i mogą dostać się do naszego organizmu drogą kropelkową. Ponieważ pasożyty są wszędzie i bardzo często osłabiają nasz organizm na tyle mocno, że często chorujemy lub mamy alergię, powinniśmy się odrobaczać. Co to nam da, mogą

powiedzieć na przykładzie moim i moich dzieci. Po odrobaczeniu przestaliśmy często chorować i lepiej znosimy infekcje, zniknęły problemy skórne łącznie z AZS, pojawiło się więcej siły i energii. U innych mogą zniknąć choroby, a raczej objawy pewnych chorób, które są wywołane przez złe funkcjonowanie narządów, kiedy grasuje w nich pasożyt.

Mogą pomóc zioła

Uczestnicy spotkania interesowali się, w jaki sposób przeprowadza się odrobaczanie.

- W aptece można kupić syntetyczne środki odrobaczające podobne jak te dla zwierząt - kontynuowała Justyna Rumińska. - Można też szukać produktów ziołowych. Niektórzy odrobaczają się wyciągiem z czarnego orzecha, ale działa on tylko na płazińce, np. tasiemce. Udało mi się znaleźć polski produkt, zawierający ekstrakty wielu ziół, które dzięki metodzie synergizacji mają bardzo mocne działanie - DuoLife Medical Formula BorelissPro. Stosowaliśmy go całą rodziną przez około trzy miesiące. Dawki dostosowuje się do wagi ciała - ustalaliśmy je dla każdego indywidualnie.



UCZESTNICZKI WARSZTATÓW „Kuchnia zdrowia” po wykładzie dyskutują

Interesując się odrobaczaniem ludzi, dowiedziałam się bardzo ciekawych rzeczy. Okazuje się, że często dzieci autystyczne nie mają autyzmu wrodzonego. Trzeba tylko je odrobaczyć i wzmocnić osłonki mielinowe, tworzące „okablowanie” wokół nerwów, aby dzieci lepiej funkcjonowały. Niektóre pasożyty lokują się w układzie nerwowym i niszczą te osłonki, przez co organizm daje różne objawy chorobowe.

Uczestnicy warsztatów poświęconych odporności nie tylko słuchali, co miała do powiedzenia prowadząca, ale też dzielili się przykładami z własnego życia. Rozmawiając o zbijaniu gorączki u dzieci, przyznawali, że dopóki temperatura nie przekracza 38,5 stopnia Celsjusza, starają się nie robić tego, aby organizm dziecka walczył z chorobą. Mówiono o potrzebie kupowania żywności jak najmniej przetworzo-



Jak pozbyć się bakterii z owoców i warzyw?

- **Krok pierwszy. Moczymy owoce i warzywa w odczynie kwaśnym przez 2-3 min. Na litr wody dodajemy pół szklanki octu jabłkowego lub kilka łyżeczek kwasu cytrynowego.**

Krok drugi. Moczymy je w wodzie o odczynie alkalicznym przez kolejne 2-3 min. Na litr wody dodajemy jedną czubatą łyżkę sody kuchennej.

Krok 3. Oplukujemy owoce i warzywa w czystej wodzie.

nej - od sprawdzonych dostawców.

- Moje zainteresowanie tematyką zdrowotną zaczęło się od chorób synka, których w końcu miałam dość - powiedziała nam Monika Ceglecka. - Cieszę się, że trafiłam na spotkania w „Akuku”.

- Ważne jest, byśmy zdrowo się odżywiali i dbali o odporność przez cały czas - mówiła Basia Drozdowska. - Zagadnienia te są mi bardzo bliskie. ©@

LUZIE



W tańcu jak ryba w wodzie

Maja Stempnik mieszka na osiedlu Na Skarpie. Ma 13 lat i jest najstarszą z trojga rodzeństwa - ma siostrę i brata. Uczy się w VII klasie o profilu pływackim Szkoły Podstawowej nr 18, przy ul. Wyszyńskiego 1-5. Spośród szkolnych zajęć najbardziej lubi treningi na basenie i lekcje wychowania fizycznego. Bliski jej jest też język polski. Od czwartego roku życia tańczy w Zespole Tańca Nowoczesnego Rytm-x. - Zawsze bardzo lubiłam tańczyć, dlatego rodzice zapisali mnie na zajęcia prowadzone przez panią Barbarę Żero - mówi. - Obecnie tańczę już w najstarszej grupie wiekowej - Cheerleaders Rytm-x Toruń. Z dziewczynami tworzymy zgraną grupę. Dwa razy w tygodniu mamy treningi tańca, raz zajęcia z akrobatyki. Każde są dla mnie dużą przyjemnością, dlatego zawsze chętnie w nich uczestniczę. Występujemy na toruńskich meczach koszykarek drużyny Energa Toruń Katarzynki, a także w innych miejscach. Niedawno tańczyliśmy na Show Dance Rytm-x - gali, zorganizowanej w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych. ©@ JAW

widziano...



- W zooterapii uczestnicy m.in. KAMELEON LEON - mówi Wojciech Klarowski, współwłaściciel (z prawej). Opieka przedszkolna jest bezpłatna.

W Centrum Edukacji i Terapii - Punkcie Przedszkolnym „Zdobycy” dla dzieci z autyzmem przy ul. Osikowej 11 zainteresowani rodzice mogli zapoznać się z ofertą podczas drzwi otwartych. Przedszkole prowadzi wszechstronną terapię pedagogiczną, logopedyczną, rozwija kompetencje społeczne... JAW



- Zwierzę ma stać się dla dziecka motywatorem do podejmowania działań: nakarmienia, poprowadzenia - wyjaśnia Katarzyna Strehl. Na zdjęciu powyżej ANTEK Z ALPAKĄ JIVE.

KRÓTKO

Ukrywał się, by uniknąć kar

Przy ul. Zakątek policjanci z Oddziału Patrolowo-Interwencyjnego KP Toruń Rubinkowo zatrzymali mężczyznę, który był poszukiwany aż 7 latami gończymi. Wydał je za 40-latkami toruński sąd, gdyż mężczyzna nie rozliczył się z zasadzonych mu kar w latach 2014-2016. W przeszłości był karany za liczne groźby, kradzieże i oszustwo. Poszukiwała go również Prokuratura Rejonowa w Świeciu w związku ze sprawą groźb z 2017 roku. - Ustalenie jego miejsca pobytu było o tyle trudne, że nie posiada stałego adresu zamieszkania, a ukrywał się, wiedząc za ile spraw przyjdzie mu odpowiedzieć - mówi podins. Wioletta Dąbrowska z Zespołu Komunikacji Społecznej KMP. Za wszystkie wyroki spędzi teraz w zakładzie karnym około 3 lat. AGW

Taniec z Krecikiem, Kujawiakami i Łowiczanką w radosnej atmosferze na zajęciach otwartych w przedszkolu

Przez tydzień w placówce Przedszkola Miejskiego nr 11 oraz jej filii przy ul. Buszczyńskich 11 gościł sympatyczny bohater animowanego filmu dla dzieci, który zwiedza Polskę.

Agnieszka i Jarosław Wadych

j.wadych@nowosci.com.pl

„Krecik poznaje Polskę” to ogólnopolski projekt napisany przez nauczycielki Przedszkola Miejskiego nr 13 im. Krecika w Częstochowie. Dzięki niemu sympatyczny bohater kreskówki podróżuje po całym kraju, odwiedzając przedszkola w różnych miejscowościach. W gronie placówek, w których chłonny wiedzy o Polsce gość zatrzymał się podczas podróży, znalazło się PM nr 11 z Rubinkowa.

- Krecik zapoznał dzieci ze swoim miastem - Częstochową oraz miastami i regionami, które już odwiedził - mówi Dorota Szadkowska, wychowawczyni grupy „Tropicieli”. - Ma przy sobie bagaż, w którym znajdują się pamiątki - zdjęcia, opisy, rysunki dzieci, magnesy. Panie z przedszkola, z którego wyruszył w podróż, zrobiły pociąg, pokazujący najważniejsze atrakcje turystyczne Częstochowy. Goszczące placówki dołożyły kolejne materiały. Nasze dzieci bardzo chętnie wszystko oglądały i słuchały o miejscach, odwiedzonych przez Krecika.

Z gościem spotkali się przedszkolacy z wszystkich grup. „Podróżnicy” z wychowawczynią Justyną Kurkowską zabrali Krecika na zajęcia czerpania papieru do Muzeum Piśmiennictwa i Drukarni w Grębocinie. „Tropiciele” zapoznali go z patronem przedszkola - udali się razem do Muzeum Podróżników im. Tony'ego Halika. Gość zyskał wiedzę o Toruniu i regionie.

- Teraz Krecik bierze udział w zajęciach otwartych dla rodziców „Tropicieli” - „U nas tradycja taka - zapraszamy do regionu i do Kujawiaka” - dodaje Dorota Szadkowska. - W ramach cyklu „Rodzic jako ekspert” naukę tańca prowadzi Ewa Nalińska, mama Francka. Prezentuje też stroje regionu kujawskiego i łowickiego.

- Taniec jest najlepszą zabawą dla dzieci, a tu mają one dobrą okazję do tańczenia razem z rodzicami! - wyjaśnia Ewa Nalińska. ©



Nauczycielki założyły dziewczynkom papierowe, **KOLOROWE CZEPCE KUJAWSKIE**. Korony zostały przygotowane specjalnie na okazję nauki tańca ludowego - kujawiaka



Od lewej: „Rodzic jako ekspert” - **EWA NALIŃSKA** I STARSZY SYN jako Kujawiacy, nauczycielka **ŻANETA DEREWICKA** w stroju łowickim i Krecik



RODZICE Z DZIEĆMI w skupieniu przyglądali się, słuchali wskazówek i starali jak najlepiej wykonywać figury taneczne



DOROTA SZADKOWSKA - wychowawca grupy, opiekun stażu pani Żanety, współtwórczyni pomysłu spotkania. Kwiaty sukienki nawiązywały do stroju łowickiego



MAMUSIE otrzymały **CZERWONE ELEMENTY** do założenia **NA SZYJĘ** lub włosy, tatusiowie - kapelusze, a **CHŁOPCY CZAPKI** stworzone na wzór kujawskich nakryć głowy



ENERGICZNY TANIEC wywołał radosną atmosferę, którą chciano zapewnić Krecikowi podczas wizyty w przedszkolu na Rubinkowie